

LAUDACJA

Ksiądz Infułat Grzegorz Pawłowski - z urodzenia Jakub Hersz- Griner- jest żydowskim dzieckiem ocalonym z Zagłady. Część czasu dzieciństwa, młodość i pierwsze lata dorosłości spędził w Puławach, jako wychowanek domu dziecka prowadzonego przez Siostry Benedyktynki. W Puławach uczęszczał do szkół, uzyskał maturę w miejscowym liceum, tutaj zrodziło się jego powołanie kapłańskie i stąd „poszedł w świat”, powracając jednak regularnie do puławskiego klasztoru sióstr jak się powraca do domu rodzinnego. Czyni to za każdym przyjazdem do Polski z Izraela, gdzie mieszka od lat, pełniąc posługę duszpasterską wobec katolików języka hebrajskiego oraz wobec Polaków, przebywających od lat 80.w Izraelu w celach zarobkowych. Dla tych Rodaków jego mieszkanie stało się biurem pośrednictwa pracy, azylem dla bezdomnych. Sam ks. Infułat stal się ojcem, opiekunem i powiernikiem naszych zarobkowych emigrantów.

Ks. Infułat Pawłowski godnie reprezentuje naszą wspólną Ojczyznę- Polskę, składa bardzo piękne świadectwo o Polakach w mediach, zadając kłam o polskim antysemityzmie, „ wysanym z mlekiem matki”, gdyż to, że on ocalał z Zagłady i dziś cieszy się życiem zawdzięcza Polakom.

Jako kapłan przez wiele lat gorliwie pracował w kilku parafiach naszej diecezji. Po odnalezieniu swojego brata w Izraelu pozostał tam za zgodą swojego biskupa, dostrzegając palącą potrzebę duszpasterza dla katolików pochodzenia żydowskiego, przybyłych z krajów europejskich. Do dziś- mając już 80 lat życia- dalej pełni tę posługę. Owocem jego duszpasterzowania jest m.in. kapłan, jego wychowanek, urodzony w Izraelu, a dziś pełniący funkcję przełożonego w seminarium duchownym w Kaliszu. Ks. Pawłowski za gorliwą pracę kapłańską został odznaczony przez Stolicę Apostolską najwyższą godnością kościelną, jaką może otrzymać prezbiter.

O ks. Infułacie Grzegorzu Pawłowskim nakręcono kilka filmów, wyświetlanych w Europie, w Izraelu i w USA. Wszędzie wspomniane są Puławy, gdyż tutaj kręcono niektóre sceny z jego życia. Podobnie też w wywiadach dla mediów izraelskich wspomina o puławskim etapie swojego życia. Można powiedzieć, że jest wspaniałym ambasadorem Polski w świecie, także Puław. Być może w szerszej społeczności Puław jest mniej znany, m.in. z racji wymiany pokoleń, chociażby nauczycieli w szkole, to jednak przyznanie honorowego obywatelstwa miasta Puławy byłoby gestem szacunku i wdzięczności za to, co czyni dla Polaków i naszej Ojczyzny oraz za jego odważne świadectwo o przyzwoitości naszych rodaków w czasie wojny. Jego publikowane autobiografie jeszcze bardziej mogłyby stać się lekturą szkolną, służąc celom edukacyjnym w środowisku puławskich szkół. Młode pokolenie Polaków potrzebuje informacji o wspólnej historii Polaków i Żydów na polskiej ziemi przez wiele wieków.

Osobiście, z okazji jego złotego jubileuszu kapłaństwa, towarzyszyłem ks. Infułatowi w parafiach, w których pracował jako wikariusz i byłem świadkiem trwałej i wdzięcznej pamięci o jego posłudze kapłańskiej. Piękne świadectwo o jego pracy podczas liturgii jubileuszowej złożył jego dawny ministrant, obecnie prorektor Politechniki Lubelskiej. Towarzyszyłem także wystąpieniu ks. Infułata

podczas liturgii w puławskich świątyniach, kiedy to jego słowo o naszej wspólnej Ojczyźnie i Polakach spotkało się z gorącym aplauzem, także przez młodzież, przez nas obu bierzmowaną. Ks. Pawłowski często powtarza słowa: „ Mam dwie Ojczyzny, Polskę i Izrael. Za jedną i drugą oddałbym jednakowo swoje życie”.

Laudację wygłosił Biskup Mieczysław Cisko podczas uroczystej mszy świętej w Kościele p.w. Matki Bożej Różańcowej w Puławach.